

Sygnatura akt I 1 Ca 444/13

POSTANOWIENIE

K., dnia 13 grudnia 2013r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący Sędzia SO Iwona Złoty

Sędziowie SO: Aleksandra Bolczyk i I. G. -spr

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Radziemska

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2013r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z wniosku M. S. (1) i J. S.

przy uczestnictwie (...) SA (...)

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w Turku

z dnia 25 września 2013r. sygn. akt I Ns 291/13

postanawia:

1. Oddalić apelację.

2. Zasądzić od wnioskodawców na rzecz uczestnika kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów

zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

A. I. Złoty I. G.

Sygn. akt I 1 Ca 444/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Turku postanowieniem z dnia 25 września 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 291/13 oddalił wniosek M. S. (1) o ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej własność wnioskodawczyni położonej w T. oznaczonej numerami geodezyjnymi działek (...) dla której w Sądzie Rejonowym w Turku w Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta (...) na rzecz każdego z właścicieli urzędzenia przesyłowego – linii energetycznej zlokalizowanej na powyższej działce, polegającej na utrzymaniu linii energetycznej, prawie do jej konserwacji i napraw według oznaczeń naniesionych na mapie przez biegłego geodetę

oraz o zasądzenie od uczestnika postępowania (...) S.A. K. na jej rzecz tytułem ustanowienia służebności przesyłu jednorazowego wynagrodzenia kwoty 739.200 zł.

Nadto Sąd ten orzekł o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji ustalił, że w latach 60-tych ubiegłego stulecia, zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami i w oparciu o otrzymane zezwolenia na nieruchomości oznaczonej numerami geodezyjnymi działek (...) położonej w T. została posadowiona infrastruktura elektroenergetyczna w postaci napowietrznej linii wysokiego napięcia.

Jak zaznaczył Sąd Rejonowy dla przedmiotowej nieruchomości oznaczonej numerami geodezyjnymi (...), położonej w T. w Sądzie Rejonowym w Turku w Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta (...), a właścicielem nieruchomości jest wnioskodawczyni M. S. (1).

Nad przedmiotowymi działkami przebiega napowietrzna linia wysokiego napięcia relacji A. - K., w okresie budowy określana jako linia relacji K. – A. II (G. – K.). Została ona wybudowana na podstawie decyzji o lokalizacji szczegółowej nr 6 z dnia 15 lutego 1963 Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. oraz decyzji o lokalizacji szczegółowej nr 9/68 z dnia 7 sierpnia 1968 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w P. ustalającej lokalizację szczegółową energetycznej linii napowietrznej 220 kV relacji K. – A. II (G. – K.) przebiegającej przez tereny położone w powiecie (...) i tureckim.

Sąd Rejonowy wskazał, że o wybudowaniu przedmiotowej linii w powyższych latach świadczy decyzja z dnia 25 stycznia 1964 r., SW.II-7/7/64 wydana przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. w której udzielono zezwolenia Zakładom (...) w budowie w T. na przeprowadzenie budowy linii energetycznej 220 kV na trasach A.-J. i A.-K. przebiegającej przez grunty osób prywatnych położonych na trasie budowy (...) S. i B.. Powyższe zezwolenie zostało wydane na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości.

Napowietrzna linia energetyczna wysokiego napięcia 220 kV relacji A.-K. eksploatowana była od roku 25 października 1967 r.

Sąd Rejonowy dalej zaznaczył, że powyższa linia od chwili oddania jej do użytku była w posiadaniu poprzedników prawnych uczestnika, którzy wykonywali prace konserwacyjne linii energetycznych, a aktualnie czyni to uczestnik postępowania. Linia ta istnieje do dnia dzisiejszego, funkcjonuje i spełnia swoje zadania. Uczestnik postępowania, a wcześniej jego poprzednicy prawni stale i nieprzerwanie korzystali z linii wykorzystując ją zgodnie z jej przeznaczeniem do przesyłu energii.

Właścicielem sieci energetycznej linii napowietrznej wysokiego napięcia znajdującej się na działkach stanowiących własność wnioskodawczyni M. S. (1), położonej w T. jest uczestnik postępowania (...) S.A. K..

Sąd Rejonowy podał także, że uczestnik postępowania na przestrzeni lat przechodził liczne zmiany podmiotowe.

Przedmiotowa linia energetyczna 220 kV A.-K. po jej wybudowaniu była eksploatowana w imieniu Skarbu Państwa przez Zakład (...) w K., które następnie zostało przekształcone w Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...). Zakład (...) w K. stał się częścią jednostki organizacyjnej pod nazwą Zachodniego O. Energetycznego z siedzibą w P., który Zarządzeniem nr 57 Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1988 r. uległ podziałowi w wyniku którego powstało Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...), które przejęło zorganizowaną część przedsiębiorstwa poprzednika prawnego, w skład którego wchodziła przedmiotowa linia elektroenergetyczna. Na podstawie Zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. dokonano podziału PP Zakład (...) w K. w celu przeniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa, w tym linii elektroenergetycznej 220 kV relacji A.- (...) S.A. Przedmiotowa linia została wniesiona jako aport do spółki (...) S.A. Firmę spółki (...) S.A. w dniu 24 października 2007 r. zmieniono na (...) S.A. W wyniku podziału (...) S.A. przez wydzielenie części przedsiębiorstwa

spółki (przedsiębiorstwa operatora sieci przesyłowej, którego składnikiem majątkowym była przedmiotowa linia) i wniesienia go do spółki (...) S.A. (brzmienie firmy przed jej zmianą).

Postanowieniem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. XII Wydział Gospodarczy KRS z dnia 11 grudnia 2008 r. wpisano zmianę firmy z (...) S.A. na (...) S.A. K.. Postanowieniem z dnia 9 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. XIV Wydział Gospodarczy KRS wpisał w Krajowym Rejestrze Sądowym Rejestrze Przedsiębiorców zmianę nazwy (...) S.A. na (...) S.A.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zebrane w sprawie dokumenty.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z treścią art. 305¹ k.c. nieruchomości można obciążyć na rzecz przedsiębiorstwa, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49§1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu).

Artykuł 49§1 k.c. stanowi, że urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa.

Sąd Rejonowy podał, że wnioskodawczyni wniosła o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na nieruchomości będącej jej własnością, oznaczonej numerami geodezyjnymi działek (...) na rzecz każdego z właścicieli urządzeń przesyłowych – linii energetycznej wysokiego napięcia zlokalizowanych na powyższej działce, polegającej na utrzymaniu linii energetycznej, prawie do jej konserwacji i napraw według oznaczeń naniesionych na mapie przez biegłego geodetę.

Jako podstawą prawną roszczenia wnioskodawczyni Sąd Rejonowy przyjął art. 305²§2 k.c. zgodnie z którym jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49§1, właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu.

Sąd I instancji podał, że uczestnik postępowania podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu polegającej na korzystaniu z trwałego urządzenia tj. linii elektrycznych przebiegającej w obszarze nieruchomości wnioskodawczyni z dniem 31 grudnia 1979 r. na rzecz Skarbu Państwa przy przyjęciu dobrej wiary.

W dalszej części rozważań prawnych Sąd Rejonowy powołał się na to, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiedział się w kwestii dopuszczalności ustalenia faktu nabycia prawa przez zasiedzenie w innej sprawie niż w postępowaniu o zasiedzenie. Możliwość taką - w sytuacji, gdy ustalenie tego faktu nie jest przedmiotem sprawy, lecz stanowi jedynie przesłankę rozstrzygnięcia - - możliwość taką dopuścił Sąd Najwyższy m.in. w uchwale składu 7 sędziów z dnia 10 lutego 1951 r., ŁC 741/50, OSN 1951, nr 1, poz. 2.

Sąd I instancji podkreślił przy tym, że orzecznictwo jednak już wcześniej dopuszczało - w ramach zasługującej, jak podkreślono w wypowiedziach niektórych przedstawicieli doktryny, na pełną aprobatę, nowoczesnej, odpowiadającej potrzebom obrotu, wykładni - zasiedzenie przez przedsiębiorstwo przesyłowe służebności o takiej treści na podstawie art. 292 k.c. stosowanego w drodze analogii.

Za powszechny jak zaznaczył Sąd Rejonowy uznaje się pogląd według którego przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹ – art. 305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08; uchwała Sądu Najwyższego z 7 października 2008 r., III CZP 89/08).

Z kolei jak zaznaczył Sąd Rejonowy wprowadzona do kodeksu cywilnego z mocą od dnia 3 sierpnia 2008 r. regulacja służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) przesądziła jednoznacznie dopuszczalność zasiedzenia przez

przedsiębiorcę, w skład przedsiębiorstwa którego wchodzi urządzenie przesyłowe w rozumieniu art. 49 § 1 k.c., służebności polegającej na możliwości korzystania w oznaczonym zakresie z określonej nieruchomości w sposób niezbędny do korzystania z tych urządzeń zgodnie z ich przeznaczeniem - nazwanej właśnie służebnością przesyłu.

Sąd Rejonowy podał, że zgodnie z treścią art. 305⁴ k.c.

do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy

o służebnościach gruntowych, a więc m.in. art. 292 k.c. stanowiący, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko wtedy gdy polega na korzystaniu z trwałego

i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio.

Sąd Rejonowy powołał się więc na art. 172 k.c. zgodnie z którym posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie 30 lat posiadacz samoistny nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Równocześnie następuje utrata prawa własności przez dotychczasowego właściciela. Zasiedzenie jest sposobem nabycia prawa ex lege i następuje

z upływem terminu zasiedzenia. Sąd Rejonowy powołał się także na tezę wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 czerwca 2008 r., sygn. akt I ACa 339/08 „Upływ terminu zasiedzenia pociąga za sobą nabycie własności nieruchomości z mocy samego prawa. Orzeczenie sądu odnoszące się do tej kwestii ma charakter deklaratoryjny”.

Jak podał Sąd Rejonowy z przepisu tego wynika, że aby możliwe było nabycie własności nieruchomości przez zasiedzenie konieczne jest wystąpienie przynajmniej dwóch elementów

tj. posiadanie nieruchomości jak właściciel oraz odpowiednio długi okres jej posiadania. Dobra wiara nie jest konieczna do zasiedzenia jednakże skraca okres potrzebny do zasiedzenia nieruchomości.

Zatem do ustalenia zasiedzenia służebności przesyłu konieczne jest ustalenie, iż posiadacz służebności przez wymagany ustawą okres czasu posiadał służebność i czy korzystał przy tym z trwałego i widocznego urządzenia.

W toku postępowania Sąd Rejonowy ustalił, że linia wysokiego napięcia relacji A. - K. została eksploatowana od 1967 r. Od tego też czasu istnieje zdaniem Sądu Rejonowego na nieruchomości wnioskodawczyni trwale i widoczne urządzenie w rozumieniu art. 292 k.c. W związku z tym, iż przez cały okres istnienia linii energetycznej wykorzystywana jest ona do przesyłu energii elektrycznej Sąd Rejonowy uznał, iż linia ta jest trwałym i widocznym urządzeniem z którego korzystał zakład energetyczny. Korzystanie z przedmiotowej linii objawia się w wykorzystywaniu jej do stałego przesyłu energii elektrycznej. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06 stwierdził, że „Posiadanie służebności nie musi być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb”. Tym samym czynności podejmowane przez uczestnika i jego poprzedników prawnych niewątpliwie świadczą w ocenie Sądu Rejonowego o fakcie ciągłego i nieprzerwanego korzystania w myśl art. 292 k.c. z trwałego i widocznego urządzenia jakim jest linia wysokiego napięcia. Fakt eksploatacji, korzystania przez uczestnika oraz jego poprzedników prawnych z linii przesyłowych nie był kwestionowany przez wnioskodawcę.

Sąd Rejonowy podał, że bezspornym jest, że linia wysokiego napięcia istniała od lat 60 – tych o czym świadczy decyzja o lokalizacji szczegółowej nr 6 z dnia 15 lutego 1963 Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. oraz decyzja o lokalizacji szczegółowej nr 9/68 z dnia 7 sierpnia 1968 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w P. ustalającej lokalizację szczegółową energetycznej linii napowietrznej 220 kV relacji K. – A. II (G. – K.) przebiegającej przez tereny położone w powiecie (...) i tureckim oraz decyzja z dnia 25 stycznia 1964 r., SW.II-7/7/64 wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. w której udzielono zezwolenia Zakładom (...) w budowie w T. na przeprowadzenie budowy linii energetycznej 220 kV na trasach A.-J. i A.-K. przebiegającej przez grunty osób prywatnych położonych na trasie budowy (...) S. i B.. Powyższa decyzja została wydana na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości.

Bieg zasiedzenia służebności mógł rozpocząć się dopiero od dnia przystąpienia przez posiadacza do korzystania z tego urządzenia. Chwila ta zdecydowała również o dobrej lub złej wierze posiadacza, co ma wpływ na wymagany przez

prawo okres posiadania, by zasiedzenie było prawnie skuteczne. Stosownie do powyższego Sąd Rejonowy przyjął, iż od 25 października 1967 r. należy liczyć bieg terminu do zasiedzenia w odniesieniu do linii elektroenergetycznych wysokiego napięcia 220 kV relacji A.-K..

Następnie Sąd Rejonowy podał, że zgodnie z treścią art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym sprzed nowelizacji k.c. wprowadzonej ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, która weszła w życie w dniu 1 października 1990 r. do zasiedzenia wymagany był termin dziesięcioletni przy przyjęciu dobrej wiary i dwudziestoletni przy przyjęciu złej wiary. W art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. wyraźnie wskazano, iż do zasiedzenia którego bieg rozpoczął się przed wejściem w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. stosuje się od tej chwili jej przepisy. Innymi słowy, z art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. wynika jednoznacznie, że jeśli termin zasiedzenia upłynął przed 1 października 1990 r. to stosuje się przepisy dotychczasowe, a więc art. 172§1 k.c. w brzmieniu sprzed 1 października 1990 r. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 listopada 1990 r., III CKN 438/98). W przedmiotowej sprawie powołany przepis jak podał Sąd Rejonowy znajdzie zastosowanie zważywszy, iż początkowy termin biegu okresu zasiedzenia, jak to wynika z załączonych dokumentów to rok 1965. Powyższe potwierdza teza postanowienia Sądu Najwyższego z 2 września 1993 r., II CRN 89/93 „Do przypadków zasiedzenia które nastąpiło przed wejściem w życie ustawy nowelizującej (1 X 1990 r.) będą miały zastosowanie 10-letni i 20-letni okresy posiadania, przewidziane w art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed tą datą”.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy uznał, że korzystanie z nieruchomości przez uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych wynikało z przekonania o służącym mu prawie do posiadania linii elektrycznej, a więc uczestnik i jego poprzednicy prawni byli posiadaczami w dobrej wierze. Skarb Państwa działał w granicach obowiązujących przepisów. Objęcie w posiadanie nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawczyni w celu budowy urządzeń przesyłowych nastąpiło na podstawie ostatecznej decyzji administracyjnej, nie podważonej do chwili obecnej, a więc wiążącej sąd w postępowaniu cywilnym. Była to decyzja Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. z dnia 25 stycznia 1964 r. wydana na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 grudnia 2008 r. w sprawie I CSK 171/2008 orzekł, że objęcie przez przedsiębiorstwo państwowe cudzej nieruchomości w posiadanie na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości w celu budowy urządzeń przesyłowych uzasadnia przyjęcie dobrej wiary tego przedsiębiorstwa jako samoistnego posiadacza służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Sąd Rejonowy zaznaczył, że w orzecznictwie za trwałe i dominujące należy uznać stanowisko, że ograniczenie własności na podstawie art. 35 powyższej ustawy mieści się w granicach szeroko rozumianego wywłaszczenia. Skutkiem ostatecznej decyzji administracyjnej wydanej na podstawie powyższego przepisu było więc ograniczenie prawa własności nieruchomości przez ustanowienie trwałego obowiązku znoszenia przez właściciela stanu ukształtowanego przez zainstalowanie urządzeń przesyłowych. Sąd Rejonowy podał, że nie ulega więc wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie objęcie przez posiadacza we władanie nieruchomości w zakresie służebności przesyłu oraz korzystanie z niej było legalne, miało źródło w ostatecznej decyzji, a posiadacz miał usprawiedliwione podstawy do przekonania, że przysługuje mu prawo władania nieruchomością.

Według Sądu Rejonowego nie znajduje również uzasadnienia twierdzenie wnioskodawczyni, że uczestnik postępowania posiada tytuł prawny do użytkowania nieruchomości wnioskodawczyni, a tym samym nie jest możliwe stwierdzenie zasiedzenia oraz, że nie posiada legitymacji czynnej do występowania w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia z powołaniem się na postanowienie Sądu Rejonowego w Zgierzu w sprawie o sygn. akt I Ns 197/12, postanowienie Sądu Rejonowego w Trzebnicy w sprawie o sygn. akt I Ns 385/12 oraz postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt II Ca 1372/12 i postanowienie Sądu Rejonowego w Kaliszu w sprawie o sygn. akt I Ns 912/12 albowiem powyższe orzeczenia jak zaznaczył Sąd Rejonowy nie mają mocy wiążącej dla niniejszej sprawy. Zawarte w uzasadnieniu wskazanych postanowień twierdzenia, mają jedynie skutek inter partes, a nie erga omnes. Moc wiążąca orzeczenia odnosi się bowiem tylko do treści jego sentencji, a nie uzasadnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04). Wobec powyższego inne osoby, sądy czy organy nie będą musiały brać pod uwagę faktu istnienia i treści powyższych orzeczeń.

Sąd Rejonowy podał dalej, że w niniejszej sprawie w okresie od dnia oddania do użytku linii przesyłowej wysokiego napięcia posiadaczem służebności byli poprzednicy prawni uczestnika. Właścicielem urządzeń przesyłowych był wówczas Skarb Państwa. W związku z powyższym Sąd Rejonowy odniósł się do zasady jednolitej własności państwowej, wyrażonej w art. 128 k.c. (w pierwotnym brzmieniu, zmienionym ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11). Przepis ten, obowiązujący do dnia 1 lutego 1989 r. stanowił, że socjalistyczna własność ogólnonarodowa przysługuje niepodzielnie Państwu (§ 1), zaś w granicach swej zdolności prawnej państwowe osoby prawne wykonują w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej (§ 2). Na tym tle przyjmowano, że jeżeli przedsiębiorstwo państwowe spełniło przesłanki do nabycia własności przez zasiedzenie, własność nieruchomości pod rządami art. 128 k.c. w jego ówczesnym brzmieniu nabywało Państwo, a nie przedsiębiorstwo państwowe, posiadające osobowość prawną. Dopiero z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r., państwowe osoby prawne uzyskiwały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność.

Sąd I instancji podał, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 kwietnia 1966 r., sygn. akt I CR 80/66 (OSNCP 1967/2/24) Sąd Najwyższy wskazał, że zasada jednolitego funduszu własności państwowej odnosi się nie tylko do własności, ale również do innych praw majątkowych, a ponadto także do posiadania. Według powszechnego rozumowania tej zasady państwowe osoby prawne wykonywały jedynie tzw. zarząd operatywny powierzonym mieniem rozumianym w ten sposób, iż z jednej strony państwowe osoby prawne podlegały ogólnemu kierownictwu Państwa, ale w stosunkach z osobami trzecimi miały takie uprawnienia jak właściciel (zob. uchwała SN z 16.10.1961 r., sygn. akt I Co 20/61, OSNC 1962/2/41).

Niemniej jednak jak zaznaczył Sąd Rejonowy to Skarb Państwa mógł być uznany za samoistnego posiadacza nieruchomości w rozumieniu art. 172 k.c., a państwowe osoby prawne nie mogły nabywać przez zasiedzenie własności czy innych praw rzeczowych dla siebie, ale dla Skarbu Państwa. Wynika to z faktu, że państwowa osoba prawna nie mogła przeciwstawić swych uprawnień wynikających z zarządzania tym mieniem przeciwko Skarbowi Państwa. Korzystanie więc przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej przed dniem 1 lutego 1989 r. stanowiło podstawę do nabycia tej służebności przez Skarb Państwa (zob. uchwała SN z 22.10.2009 r., sygn. akt III CZP 70/90, OSNC 2010/5/64). W istocie więc w okresie do 1 lutego 1989 r. samoistnym posiadaczem nieruchomości (czy też innych praw rzeczowych) mógł być jedynie Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe, które w imieniu Skarbu Państwa władało tym mieniem.

Sąd I instancji wskazał zatem, że skoro służebność gruntowa jest związana z własnością nieruchomości władnącej, stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadające treści służebności przesyłu może nastąpić na rzecz Skarbu Państwa.

Dokonując oceny prawnej ustalonych w niniejszej sprawie okoliczności faktycznych, uznając jednocześnie podniesiony przez uczestnika postępowania zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią obecnej służebności przesyłu za uzasadniony Sąd I instancji orzekł jak w punkcie 1 sentencji postanowienia oraz orzekł o kosztach postępowania.

Apelację od powyższego postanowienia złożyła M. S. (2) zaskarżając je w całości i zarzucając :

I. naruszenie prawa materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy a mianowicie :

a) art. 292 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz uczestnika,

b) art. 285 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację i zastosowanie wykładni rozszerzającej odnośnie tego przepisu, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz uczestnika.

c) art. 305¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swej treści służebności przesyłu na rzecz uczestnika,

d) art.7 k.c. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, iż domniemanie dobrej wiary uczestnika nie zostało obalone , podczas gdy wnioskodawca przedstawił szereg wniosków dowodowych mających na celu jego obalenie, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż uczestnik zasiedział służebność gruntową w treści odpowiadającej służebności przesyłu w dobrej wierze,

e) art. 3 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia zgłoszonego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia, podczas gdy bieg terminu potrzebnego do zasiedzenia służebności przesyłu może biec dopiero od dnia, w którym prawo to zostało ustanowione, tj. od dnia 3 sierpnia 2008r.

f) art.5 k.c. polegającej na uwzględnieniu zgłoszonego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia, podczas gdy zarzut ten jest sprzeczny z zasadami współzycia społecznego i zmierza w istocie do obejścia przepisów prawa dotyczących służebności przesyłu wprowadzonych do ustawy 3 sierpnia 2008r.

W oparciu o powyższe zarzuty apelująca wniosła o :

1) uchylenie – na zasadzie art. 386 § 4 k.p.c. zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego,

ewentualnie o

2) zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie wniosku w całości i zasądzenie kosztów postępowania w I instancji na rzecz wnioskodawcy,

3) zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Uczestnik wniósł o oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenie od wnioskodawcy na jej rzecz kosztów postępowania przez Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja wnioskodawczyni okazała się bezzasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia, nie budzą żadnych wątpliwości, zostały one bowiem wyprowadzone z prawidłowej, odpowiadającej wymogom przepisu art. 233 § 1 k.p.c. oceny materiału dowodowego. Sąd orzekający w sposób wyczerpujący wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach nie dopuszczając się tym samym tzw. błędu dowolności, stąd te ustalenia, jak i poczynione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wywody prawne, Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Lektura akt sprawy wskazuje, że wywiedzione przez apelującą zarzuty są chybione, a zatem nie mogą odnieść zamierzonego efektu i doprowadzić do wydania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym, względnie reformatoryjnym.

W pierwszej kolejności podkreślić bowiem należy, że według ugruntowanego już stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego

w licznych orzeczeniach, dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu jeszcze przed ustawowym uregulowaniem tej służebności (vide: m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia

7 października 2008 roku, III CZP 89/08, publ. LEX nr 458125; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 roku, V CSK 502/10, publ. LEX nr 1096048; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008

roku, III CSK 73/08, publ. LEX nr 461735; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 roku, IV CSK 183/11, publ. LEX nr 1130302).

Jednocześnie bezspornym jest, że do dnia 1 lutego 1989 roku (tj. do czasu uchylecia zasady jednolitej własności państwowej) korzystanie przez przedsiębiorstwa państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej stanowiło podstawę do nabycia tej służebności, ale przez Skarb Państwa (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 roku, III CZP 70/09, publ. LEX nr 522990).

Jeżeli w okresie obowiązywania przepisu art. 128 k.c. upłynął bieg terminu zasiedzenia, to zasiedzenie takie następowało – z uwagi na przytoczoną powyżej zasadę jednolitego funduszu własności państwowej – na rzecz Skarbu Państwa.

Z zebranego w sprawie materiału dowodnego, który – jak już wskazano – został przez Sąd I instancji należycie oceniony wynika, że w latach 60 – tych, w oparciu

o decyzję z dnia 25 stycznia 1964 roku Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. na nieruchomości wnioskodawczyni oznaczonej numerami geodezyjnymi (...) została wzniesiona linia energetyczna relacji A. – K.. Zarząd zaś nad nią w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa sprawowało przedsiębiorstwo państwowe, które na przestrzeni lat przeszło liczne zmiany nazw swego przedsiębiorstwa. Jednocześnie materiał dowodowy wskazuje, że od chwili załączenia tej linii pod napięcie, tj. od dnia 25 października 1967 roku poprzednicy prawni uczestnika korzystali z niej przesyłając energię oraz dokonując prac konserwacyjnych.

W tych okolicznościach nie sposób zakwestionować wniosku do jakiego doszedł Sąd Rejonowy, że niemożliwym jest – wobec podniesienia przez uczestnika zarzutu zasiedzenia – uwzględnienie wniosku M. S. (1) o ustanowienie służebności przesyłu.

Jednocześnie podkreślić trzeba, że właśnie podniesienie zarzutu zasiedzenia obligowało Sąd I instancji do poczynienia ustaleń, czy w istocie zarzut ten jest skuteczny.

Lektura akt sprawy wskazuje natomiast – jak prawidłowo przyjął Sąd orzekający – że nabywcą tej służebności gruntowej w drodze zasiedzenia stał się Skarb Państwa, skoro doszło do zasiedzenia – przy przyjęciu, jak trafnie uznał Sąd orzekający, dobrej wiary posiadacza, gdyż uczestnik działał w granicach ówczesnie obowiązujących przepisów (budowa linii energetycznej następowała w oparciu o ustawę z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości; vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2012 roku, II CSK 120/12, publ. LEX nr 1267161) przed dniem 1 lutego 1989 roku, tj. przed dniem wejścia w życie nowelizacji kodeksu cywilnego.

Zasiedzeniu służebności nie sprzeciwiało się władanie gruntem na podstawie decyzji wywłaszczeniowej. Przepisy ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości przewidywały wprost wydanie zezwolenia na przeprowadzenie linii czy urządzeń, co odbywało się w drodze decyzji administracyjnej, ale w istocie nie była to decyzja wywłaszczeniowa, na mocy której następowałaby zmiana właściciela nieruchomości. Jej skutkiem było wyłącznie ograniczenie władztwa dotychczasowego właściciela nieruchomości, który był zmuszony znieść posadowienie na swoim gruncie urządzenia czy linii.

W świetle powyższych rozważań za niezasadne tym samym uznać trzeba zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 292 k.c., art. 285 § 1 i 2 k.c., art. 7 k.c., art. 3 k.c. i art. 35 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Powyższe wywody czynią także całkowicie bezzasadnym zarzut naruszenia treści przepisu art. 305¹ k.c. Jest bowiem oczywistym, że w przypadku skutecznego podniesienia zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu przepis ten nie może być zastosowany.

Biorąc powyższe pod uwagę nie można także uznać, że korzystanie przez uczestnika z zarzutu zasiedzenia stanowi nadużycie prawa podmiotowego i narusza zasady współżycia społecznego, tj. art. 5 k.c. Zasiedzenie jest instytucją, której funkcja polega przede wszystkim na uporządkowaniu sytuacji prawnej przez usunięcie długotrwałej niezgodności pomiędzy stanem posiadania a stanem prawnym, wobec tego w razie ziszczenia się, jak w niniejszym

przypadku przesłanek zasiedzenia służebności, nabycie w ten sposób prawa usprawiedliwione jest ochroną porządku publicznego i służy uregulowaniu sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym.

Nie można nadto zgodzić się z zarzutem apelacyjnym dyskredytującym zaskarżone rozstrzygnięcie w oparciu o powoływanie się na nierozpoznanie przez Sąd Rejonowy istoty sprawy i nieustalenie zakresu i treści służebności, którą nabył uczestnik. Jak już podkreślono podniesienie przez uczestnika zarzutu zasiedzenia nakładało na Sąd orzekający obowiązek zbadania skuteczności tego zarzutu, jednakże – wbrew wywodom apelacyjnym – zarzut ten nie obowiązywał w żadnym razie Sądu Rejonowego do ustalania obszaru koniecznego do wykonywania treści służebności i stwierdzania z urzędu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu, skoro uwzględnienie zarzutu zasiedzenia stanowiło jedynie podstawę do oddalenia wniosku M. S. (1), nie zaś podstawę przyznania wynagrodzenia, które przyznaje się w przypadku odpłatnego ustanowienia służebności przesyłu. Jednocześnie podnieść trzeba, że podejmowanie działań z urzędu – podjęcie których zdaje się sugerować apelujący – mogłoby prowadzić do naruszenia przez Sąd orzekający przepisu art. 321 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., czego zaakceptować nie można.

Choć z wyeksponowanych przez apelującą zarzutów wprost nie wynika, że kontestuje ona także kwestię przerwania biegu przedawnienia Sąd Okręgowy – wobec podnoszenia w treści uzasadnienia apelacji twierdzeń o niemożności dochodzenia przez właściciela nieruchomości roszczeń na drodze cywilnoprawnej – odniesie się także do tej okoliczności, która to kwestia była niejednokrotnie przedmiotem uwagi Sądu Najwyższego. W licznych orzeczeniach, wyrażono bowiem pogląd, że należy zawsze w realiach konkretnej sprawy badać kiedy powszechne oddziaływanie przeszkody uniemożliwiającej rozpoczęcie lub powodujące zawieszenie biegu zasiedzenia ustało i kiedy właściciel mógł podjąć działania mające na celu odzyskanie swej własności. Istotnym jest przy tym ustalenie, że osoba uprawniona musi być rzeczywiście pozbawiona możliwości dochodzenia swoich roszczeń. Takie zaś ustalenie nie może być poczynione w oparciu o twierdzenia osoby uprawnionej, ale konieczne jest ustalenie, że w ówczesnych warunkach skuteczne dochodzenie roszczenia nie było możliwe bądź ze względu na niedostępność środków prawnych, bądź z uwagi na panującą ówczesnie powszechną praktykę stosowania przepisów prawnych (vide: uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2007 roku, III CZP 30/70; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 roku, IV CSK 291/09, publ. LEX nr 564973).

Analiza akt sprawy, w tym wniesionej apelacji wskazuje, że apelująca w żaden sposób nie wykazała – poza gołosłownymi twierdzeniami – aby ona lub też jej poprzednicy prawni bezskutecznie próbowali dochodzić swych roszczeń, ani w okresie do 1989 roku, ani też w obecnych warunkach, tj. do czasu wystąpienia z wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu. Sam natomiast fakt władania nieruchomością wnioskodawczyni przez Skarb Państwa, z uwagi na przedstawione powyżej rozważania, nie może automatycznie prowadzić do uznania, że apelująca nie mogła skutecznie dochodzić wydania nieruchomości.

Jednocześnie wskazać trzeba, że wszelkie powołane przez apelującą – zarówno w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, jak i w apelacji – judykaty zapadły na kanwie odmiennych stanów faktycznych, a zatem opieranie na nich swych twierdzeń jest nieuzasadnione.

Bez znaczenia dla niniejszego postępowania pozostaje również okoliczność skierowania przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego co do stosowania art.292 k.c. w zw. z art.172 k.c. i art.285 § 1 i 2 k.c. w zakresie, w jakim przepisy te stanowią podstawę prawną nabycia w drodze zasiedzenia przed dniem 3 sierpnia 2008r. służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu. Okoliczność ta nie stanowi również podstawy do zawieszenia postępowania. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego wydany w innej sprawie nie ma charakteru rozstrzygnięcia prejudycjalnego.

Konkludując uznać trzeba, że Sąd orzekający prawidłowo przyjął, że podniesienie przez uczestnika (...) skutecznego zarzutu zasiedzenia czyni wniosek M. S. (2) o ustanowienie służebności przesyłu bezprzedmiotowy, a tym samym nie ma podstaw do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia.

Wobec powyższych rozważań i z mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. apelację wnioskodawczyni jako bezzasadną należało oddalić.

O kosztach zastępstwa procesowego w instancji apelacyjnej orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz § 7 pkt 3 i art. 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

A. I. Złoty I. G.